

Dariusz Chemperek  
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

### **Środowisko literackie protestantów w Wilnie pierwszej połowy XVII wieku. Krąg pisarzy zborowych**

Można się pokusić, aby sytuację wyznaniową w Wilnie w omawianym okresie, scharakteryzować przywołaniem zdarzenia opisanego w pamiętniku Macieja Vorbeka–Lettowa:

Przyjechałem do Wilna dnia 15 *augusti* [1616 roku – D. Ch.] takowegoż dnia i miesiąca, jakiegom z domu wyjechał, co było *notabile* [godne uwagi]. Zostałem panów rodziców moich w dobrym zdrowiu, mających na bankiecie u siebie zacnych gości, książęcia jm. Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego WXL, księżnę Annę Kiszczankę Radziwiłłową małżonków, także ichm. księdza Stanisława Kiszkę bpa żmudzkiego i jmp. Krzysztofa Kiszkę, rodzonych księżny jm. Ciesząc się z przyjazdu mojego tak *oportuno tempore* [w odpowiednim czasie] wszyscy jm. zostali i na wieczerzy. Coć rodzicom moim dobrodziejom była za radość. Mnie w tym wielka pociecha, że mój powrót tak zacnych zastał gości, jakoż weselili się i tańczyli aż do świtania<sup>1</sup>.

Powracający z długiej podróży edukacyjnej młodzieniec trafia na imprezę, którą dziś nazwalibyśmy ucztą ekumeniczną (także i zabawą taneczną). Oto w domu Matysa Lettowa, ewangelika augsburskiego, medyka, którego szlacheckie pochodzenie jest mocno wątpliwe, spotykamy księcia Krzysztofa Radziwiłła – gorliwego przywódcę litewskich ewangelików reformowanych, jego żonę – także kalwinistkę, pochodzącą z rodu niedawnych protektorów arianizmu, Stanisława Kiszkę –

---

<sup>1</sup> M. Vorbek–Lettow, *Skarbnica pamięci*, oprac. E. Galos, F. Mincer, red. W. Czaplinski, Wrocław 1968, s. 57-58.

proboszcza wileńskiego od 1615 roku, ale jeszcze dziesięć lat wcześniej kalwinistę, będącego w związku małżeńskim<sup>2</sup>, Krzysztofa Kiszkę, również katolika (podobnie jak brat był za młodu kalwinistą).

Przywołany wyżej efektowny obraz pamiętnikarza nie oddaje całej złożoności stosunków wyznaniowych na Litwie, czy choćby w Wilnie. Biografie uczestników tej ekumenicznej uczty dopisały pesymistyczny epilog: Stanisław Kiszka po objęciu diecezji żmudzkiej wslawił się bezpardonowym zajmowaniem kalwińskich zborów, książe Krzysztof Radziwiłł został rażony apopleksją podczas posiedzenia, na którym omawiano rzekomą profanację przez kalwinistów kościoła św. Michała (1640 – tzw. sprawa świętomichałska), zaś sam pamiętnikarz, pragnąc w 1639 roku założyć w Wilnie instytucję samopomocową dla „ubożuchnych rzemieślników” wyznania ewangelickiego, napotkał przeszkody nie do pokonania<sup>3</sup>.

Jaki zatem obraz wyłania się z prac historyków badających koegzystencję wyznań na Litwie w pierwszej połowie XVII wieku? Znaczące są już tytuły studiów Marcelgo Kosmana, Tadeusza Wasilewskiego, Janusza Tazbira; mianowicie pojawia się w nich określenie „tolerancja religijna”<sup>4</sup>. Nawet badacz eksponujący przejawy nietolerancji wyznaniowej wobec protestantów w dawnej Rzeczypospolitej, skłonny jest przyznać, że „zbory, według III Statutu Litewskiego nie były własnością osób prywatnych, lecz posiadały osobowość prawną, stanowiły własność Synodu Ewangelickiego, co więcej – szlachta ewangelicka na Litwie zachowała prawa patronackie wobec kościołów katolickich i unickich. Sytuacja ewangelików była korzystniejsza i musiano ich traktować jako partnerów”<sup>5</sup>.

Zapis w III Statucie Litewskim nie był w pierwszej połowie XVII wieku martwą literą prawa, zachowania tolerancyjne mają miejsce w życiu codziennym. Oto okazuje się, że katolicy księża miesiali w swych wileńskich domach lokatorów ewangelików, że dla córek kalwińskich ministrów dobrą partią bywali katolicy<sup>6</sup>. Powyższe zachowania nie stanowią przejawu indyferentyzmu wyznaniowego, lecz egzemplifikują socjologiczną prawidłowość, że wszędzie tam, gdzie siły społeczne, ekonomiczne, polityczne obu obozów (tj. katolickiego i protestanckiego) są wyrównane, nie dochodzi do drastycznych aktów przemocy<sup>7</sup>. Ów stan względnej równo-

<sup>2</sup> Pamięć zawiodła Lettowa: w 1616 roku Kiszka nie był jeszcze biskupem żmudzkiem, został nim w końcu 1618 roku.

<sup>3</sup> „Sprawa świętomichałska” stała się nawet tematem debiutanckiej powieści J. I. Kraszewskiego. Zob. B. Kosmanowa, *Sprawa wileńskiego kościoła św. Michała (wersja J. I. Kraszewskiego a rzeczywistość historyczna)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” (dalej w skrócie: OiRwP) 1996, t. 40. Tamże bogata bibliografia zdarzeń z lat 1639–1641. Projekt Vorbeka by utworzyć „skrzynkę braterską” storpedował podkanclerzy litewski Stefan Pac, określanym przez pamiętnikarza jako *zelotus catholicus*. Zob. M. Vorbek-Lettow, dz. cyt., s. 92-94.

<sup>4</sup> Zob. J. Tazbir, *Tolerancja religijna na Litwie w XVII wieku*, [w] tegoż, *Reformacja w Polsce. Szkice o ludziach i doktrynie*, Warszawa 1993. Tamże bibliografia prac M. Kosmana, H. Wisnera, T. Wasilewskiego, S. Tworka.

<sup>5</sup> T. Wojak, *Szkice z dziejów reformacji w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 1973, s. 142.

<sup>6</sup> Zob. M. Kosman, *Tolerancja wyznaniowa na Litwie*, OiRwP 1973 t. 18, s. 117.

<sup>7</sup> „Najbardziej zwarta była Jednota reformowana na Żmudzi. Liczba kościołów ewangelickich i katolickich była tam mniej więcej równa. Można powiedzieć, że Jednota była liczącą się grupą społeczną”. Cyt za: T. Wojak, dz. cyt., s. 141.

wagi trwa na Litwie do śmierci protektora różnowierców księcia Krzysztofa Radziwiłła w 1640 roku, może nawet do „potopu” szwedzkiego. Wydaje się, że śmierć skłóconego z królem Janem Kazimierzem Janusza Radziwiłła grzebie sprawę protestantyzmu na Litwie. Wymownie ilustrują to liczby: ewangelicy reformowani mają w Wielkim Księstwie w 1591 roku 200 zborów, sto lat później – 50<sup>8</sup>.

W interesującym nas okresie stan chwiejnej równowagi obu obozów buduje żywa wciąż tradycja tolerancji z czasów jagiellońskich, gdy przed nadejściem reformacji zgodnie koegzystowały prawosławie i katolicyzm, silna jest wciąż potęga ekonomiczna, polityczna i kulturowa Radziwiłłów birżańskich, ważny jest także fakt istnienia „trzeciej siły” w postaci prawosławia czy unitów. W grze politycznej przestają się liczyć bracia polscy – od około 1617 roku nie ma na Litwie zinstytucjonalizowanego życia religijnego antytrynitarzy<sup>9</sup>. Nie znikają jednak ze sceny życia kulturalnego, ich wkład w rozwój literatury jest nadal znaczący. Odwrotnie wygląda sytuacja ewangelików augsburskich: nie ponoszą oni większych uszczerbków jako gmina wyznaniowa, wielce znamienny jest fakt, że zbor luterkański na ulicy Niemieckiej w Wilnie dotrwał do dziś. Wiara saska (tak ją w XVII w. nazywano) rozpowszechniona była wśród mieszczan, stąd chyba mała obecność luteranów w życiu kulturalnym. Jedynym pisarzem tej konfesji, którego dzieła zyskały ponadregionalny i trwały rezonans jest Samuel Dambrowski.

W tym miejscu należy zasygnalizować kwestię wpływu reformacji na rozwój piśmiennictwa w języku litewskim. Inaczej niż w Niemczech czy Skandynawii udział protestantów w tworzeniu literackiego języka narodowego (tu: litewskiego) jest w interesującym nas okresie niewielki, zaś istotne zasługi na tym polu położyli jezuitcy profesorowie Akademii Wileńskiej<sup>10</sup>. Wymienić można przynajmniej kilka powodów nikłego zainteresowania pisarzy różnowierczych językiem litewskim. W Wielkim Księstwie wywodzili się oni z szeregów szlachty (bądź aspirowali do szlachectwa), ta zaś była spolonizowana. Przykład szedł z góry, dali go już pierwsi protektorzy protestantyzmu na Litwie (choć polonizacja w sferze kultury i języka nie oznaczała zaniku partykularyzmu politycznego litewskiej szlachty). W efekcie tych przemian w końcu XVI wieku litewski stał się językiem chłopstwa, głównie z obszaru Żmudzi, i nie był atrakcyjny jako narzędzie artystycznego wyrazu. Znamienne, że na wydanie Nowego Testamentu w języku litewskim kalwiniści zdobyli się dopiero w 1701 roku<sup>11</sup>. Innym powodem jego niewielkiej obecności w literaturze wysokiego obiegu jest fakt, że znaczna większość jej twórców w omawianym okresie to przyjezdni (głównie z Małopolski i Wielkopolski). Z autochtonów – pisarzy dużego formatu – można wymienić tylko Salomona Rysińskiego, który parokrotnie określił

<sup>8</sup> Zob. J. Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego na Litwie*, Poznań 1842, s. 165-175.

<sup>9</sup> Zob. M. Kosman, dz. cyt., s. 115.

<sup>10</sup> Zob. A. Vaitiekuniene, V. Areška, *Literatura litewska*, [w] *Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, Warszawa 1983, t. 2, s. 442; E. Ulčinaite, *Baroque Literature in Lithuania*, Wilno 1996, s. 11, 18-20, 30-35.

<sup>11</sup> Zob. S. Tworek, *Z dziejów Biblii kalwinów litewskich w XVII wieku*, „OiRwP” 1973, t. 18. Wyjątkiem jest zamieszczony na druku okolicznościowym na cześć Zygmunta III Wazy, z 1589 roku, kilkuwersowy tekst „that is considered the first Lithuanian text written in hexameter”. Cyt za: E. Ulčinaite, dz. cyt. s. 11. Jest to utwór anonimowy, raczej nie wyszedł spod pióra protestanta.

się jako Leucorussus (Białorusin), pisał jednak tylko po polsku i po łacinie. Te języki były instrumentami komunikacji literackiej protestanckich pisarzy Wilna w pierwszej połowie XVII wieku.

W odniesieniu do literatury staropolskiej trudno mówić o wyraźnym zinstytucjonalizowaniu życia literackiego<sup>12</sup>. Istnieją wszakże ośrodki kulturotwórcze, które przyciągają, kreują pisarzy, stawiają im określone cele literackie i – dzięki gronu czytelników – zapewniają odpowiedni rezonans powstałej twórczości. W omawianym okresie możemy wyróżnić w mieście nad Wilią dwa środowiska protestanckich literatów. To krąg pisarzy zborowych i grupa skupiona wokół kalwińskiej linii Radziwiłłów, książąt na Birżach i Dubinkach (omówienie działalności literatów birżańskich przerasta ramy tej pracy). Nie są to środowiska zamknięte – ani wobec siebie, ani wobec inspiracji płynących ze strony pisarzy katolickich.

Krąg pisarzy zborowych tworzą przede wszystkim duchowni i seniorzy obu Kościołów reformowanych. Ministrowie, obok obowiązków duszpasterskich pełnili pracę nauczycielską w przyzborowych szkołach, jednak te placówki nie odgrywały roli instytucji życia literackiego w Wilnie. Poziom szkolnictwa różnowierczego był niewysoki, budził niepokój synodów<sup>13</sup>. Atrakcyjniejsza, tak ze względu na metodykę nauczania, jak i promieniowanie kulturotwórcze była dla młodzieży Akademia Wileńska. „Już w roku 1578 z 700 uczniów Akademii Wileńskiej jedną trzecią stanowili synowie kalwinów i arian”<sup>14</sup>. Słabością wileńskich szkół różnowierczych był brak teatru i szkolnych drukarni (tymi atutami dysponowała Akademia). Funkcje oficyny różnowierczej pełniła w Wilnie drukarnia Jana Karcana (na przełomie XVI i XVII wieku) i oficyna Piotra Blastusa Kmity w radziwiłłowskim Lubczu.

Do wybitnych osobistości życia zborowego kalwinistów starszego pokolenia należeli wówczas Jan Łasicki, Andrzej Wolan i Stanisław Sudrowski. Łasicki – „łącznik i ambasador polskich dążeń kulturalnych na Zachodzie, jeden z najlepiej znanych tam ludzi z Polski”<sup>15</sup>, świadek nocy św. Bartłomieja, uczeń i przyjaciel najwybitniejszych reformatorów szwajcarskich i francuskich, osiadł na Litwie w 1582 roku. Kontynuował tu swoje zainteresowania historią religii, etnografią, obyczajowością. Część jego prac, pisanych w XVI stuleciu, wydano w interesującym nas okresie. Historia de origine et rebus gestis fratrum Bohemicum została później uzupełniona przez seniora braci czeskich Symeona Teofila Turnowskiego w Lesznie i wydana tam w 1649 roku. Łasicki był rzecznikiem unii Kościołów braci czeskich i kalwinistów; idea ta została zrealizowana (w kilku etapach) właśnie w pierwszej

---

<sup>12</sup> Zob. studia zamieszczone w tomie *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1994.

<sup>13</sup> Zob. J. Łukaszewicz, dz. cyt., s. 153-155.

<sup>14</sup> T. Wojak, dz. cyt. s. 141. O wysokim poziomie nauczania w tej placówce pisze w swym pamiętniku wspomniany Vorbek-Lettow; jego słowa mają tym większe znaczenie, że pamiętnikarz wcześniej uczył się w Gdańskim Gimnazjum Akademickim, u samego Bartłomieja Keckermanna. Zob. M. Vorbek-Lettow, dz. cyt., s. 32.

<sup>15</sup> H. Barycz, *Łasicki Jan*, [hasło w] *Polski słownik biograficzny* [dalej w skrócie: PSB], Wrocław 1993, s. 222. Szerzej na temat działalności Łasickiego zob: H. Barycz, *Jan Łasicki. Studium z dziejów polskiej kultury naukowej XVI wieku*, Wrocław 1973.

połowie XVII wieku<sup>16</sup>. Plonem jego badań etnograficznych i obserwacji z terenu Żmudzi była rozprawa *De diis Samagitarum* (Bazylea, 1615)<sup>17</sup>, przełożona na polski dopiero w 1823 roku.

Andrzejowi Wolanowi (1530–1610), dworzaninowi jeszcze Mikołaja Radziwiłła Rudego, dane było jeszcze ujrzeć polski przekład swego traktatu *De libertate politica sive civili* (pierwodruk w Krakowie, w 1572 roku). Godny uwagi jest fakt, że dzieło „papieża” polskich kalwinistów, adwersarza Piotra Skargi, zostało wydane w Wilnie (oficyna Karcana), tłumaczem był Stanisław Dubingowicz. O tolerancji religijnej świadczy też dobitnie tłumaczenie dzieła samego Jana Kalwina, które wyszło spod pióra Piotra Siestrzencewicza w Lubczu, w 1626 roku – Nauka o sakramentach świętych Nowego Testamentu. Trudno wyobrazić sobie, aby dzieła tych autorów opuściły prasy drukarskie XVII-wiecznego Krakowa czy Poznania.

Stanisław Sudrowski (Sudrovius) był superintendentem wileńskim na przełomie stuleci. Jego prace literackie były bezpośrednio związane z życiem religijnym wspólnoty. Jego *Katechizm [...] albo Krótkie [...] zebranie wiary [...] z modlitwami, psalmami i piosnkami* (Wilno, 1592) był popularny i wielokrotnie wznawiany. W twórczości pieśniowej Sudroviusa znajdujemy „zwrotki tak piękne, że dorównują pieśniom Kochanowskiego”<sup>18</sup>. Dbałość o wysoką wartość literacką kancjonałowych pieśni tłumaczy się ich doniosłą rolą w protestanckiej teologii. Ich śpiew miał urzeczywistniać ideę powszechnego kapłaństwa wiernych, „szerzyć nowe poglądy dalej niż katechizm, łatwiej niż postylla, zręczniejsz niż wyznanie wiary”, propagować „doktrynę ostrożnie i bez drażnienia kogokolwiek”<sup>19</sup>. Kunszt literacki objawia też Sudrowski w tekstach modlitewnych, np. w Modlitwie przy chorym odwołuje się do wczesnochrześcijańskiego toposu Chrystusa – Boskiego Lekarza, taktownie stosuje retorykę perswazji<sup>20</sup>.

Popularność i waga twórczości pieśniowej skłoniły do uprawiania tego gatunku przez autorów, sytuowanych zwykle przez badaczy w kręgu Radziwiłłów birzańskich. Służba dworska Salomona Rysińskiego i Daniela Naborowskiego nie kolidowała z pełnionymi przez nich obowiązkami seniorów zboru, między tymi funkcjami zachodził raczej stosunek komplementarności. Z tych pobudek, na polecenie synodu, Rysiński wydał Niektóre Psalmi Dawidowe częścią poprawione, częścią znowu przełożone na stare noty (Lubcz, 1614), w druku tym zawarł nowe przekłady dziewięciu psalmów<sup>21</sup>. Z kolei kunsztowna Pieśń Lobwassera tłumacze-

---

<sup>16</sup> Zob. H. Gmiterek, *Bracia czeszy a kalwini w Rzeczypospolitej. Połowa XVI – połowa XVII wieku. Studium porównawcze*, Lublin 1987.

<sup>17</sup> Podobne zainteresowania wykazywał niedługo potem słynny jezuita Maciej Kazimierz Sarbiewski w *Dii gentium*.

<sup>18</sup> A. Kawecka-Gryczowa, *Kancjonały protestanckie na Litwie w wieku XVI*, „Reformacja w Polsce” R. IV, 1926, s. 139.

<sup>19</sup> T. Grabowski, *Z dziejów literatury kalwińskiej w Polsce*, Kraków 1906, s. 301.

<sup>20</sup> S. Sudrovius, *Katechizm...*, Wilno 1600, s. 35v.

<sup>21</sup> Zob. M. Jarczykówna, *Książka i literatura w kręgu Radziwiłłów birzańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Katowice 1995, s. 60.

nia Naborowskiego jest wyrazem konfesyjnej wspólnoty z ewangelikami niemieckimi i francuskimi<sup>22</sup>.

Więź z Europą zachodnią podtrzymywał poprzez swoje druki polemiczne Andrzej Chrzastowski, superintendent wileński w latach 1603–1613. W traktacie *Bellum Iesuiticum* (Bazylea, 1594) podejmował zagadnienia mszy świętej, eucharystii. Zbierał konradykcje obecne w dziełach teologów katolickich, głównie kardynała Bellarmina, by ukazać jedność protestantów polskich. Wojna jezuicka krewkiego wileńskiego ministra zyskała pewien rozgłos w Europie, dwukrotnie drukowano ją w Lipsku (1608, 1620).

Z innych twórców literatury polemicznej należy wymienić Wojciecha Salinariusa, także wileńskiego duchownego, autora obszernej dysertacji *Cenzura albo rozśadek na konfesję ludzi tych, którzy pospolitym nazwiskiem rzeczeni bywają arian, a w samej rzeczy są socinistami* (Lubcz? 1615). Podobnie jak inni ortodoksi kalwińscy (np. Krzysztof Kraiński) uważał on, że nie może być mowy o unii ewangelików reformowanych z arianami.

Reprezentantem tych ostatnich był Samuel Przypkowski (ok. 1592–1670), klient radziwiłłowski od 1621 roku. Jako agent polityczny, lustrator dóbr, oddawał usługi trzem kolejnym panom na Birzach i Dubinkach, trudno go jednak uznać za pisarza kręgu radziwiłłowskiego. Publikował na Zachodzie Europy, nie dedykował swych pism Radziwiłłom, nie uczestniczył w imprezach wydawniczych służących uświetnianiu ich domu. Pisarstwo poświęcił problematyce teologiczno-filozoficznej: idei irenizmu, tolerancji wyznaniowej, kwestiom współistnienia wiary i rozumu. Stąd umieszczenie go (cum grano salis) w kręgu pisarzy zborowych.

Najsłynniejsze dzieło Przypkowskiego *Dissertatio de pace et concordia Ecclesiae* (Amsterdam 1628, 1630, tłum. ang. Londyn 1653, 1708) powstało w interesującym nas okresie (pisarz dzierżawił Dojlidy w latach 1627–1639) i – jak wiadomo – było prekursorskie wobec filozofii Johna Locke’a. Przypkowski – „jeden z najwybitniejszych polskich teologów i filozofów XVII wieku”<sup>23</sup> pisał również wiersze w konwencji metafizycznej<sup>24</sup>. W łacińskiej Elegii do „świętego wszech rzeczy Ojca” bliski jest topice arcyhymnu Kochanowskiego:

[...]

Wszystko, co jest w szrankach, prawa Twe trzymają.

Wszystko to Twa misterna zrobiła prawica,

Co widzimy, i czego dojść nie może źrzenica.

Widzimy świętych kościołów sklepienia złożone,

Widzimy wieczną ręką gwiazdy rozsądzone,

[...]

w. 10-14<sup>25</sup>

<sup>22</sup> Zob. D. Chemperek, „Umysł przecię z swojego toru nie wybiega”. O poezji medytacyjnej Daniela Naborowskiego, Lublin 1998, s. 87-88.

<sup>23</sup> J. Tazbir, *Bracia polscy w służbie u Radziwiłłów*, [w] tegoż, *Reformacja...*, s. 143.

<sup>24</sup> Zob. „Wysoki umysł w dolnych rzeczach zawikłany” *Antologia polskiej poezji metafizycznej epoki baroku*, oprac., wstęp K. Mrowcewicz, Warszawa 1993, s. 129–130.

<sup>25</sup> Tekst w przekładzie Zbigniewa Morsztyna. Cyt. wg wydania: *Arianie polscy w świetle własnej poezji. Zarys ideologii i wybór wierszy*, oprac. J. Dürer-Durski, Warszawa 1948, s. 62.

W modlitwach poetyckich Przytkowskiego brzmi fascynacja boskim pięknem natury, znajdujemy w niej akcenty neoplatonizujące (np. w cytowanym wierszu, w. 25-29), dobitnie wyrażone są idee irenizmu i unifikacyjne: „Zgadnijże w którym prawda jest kościele? [...] Patrz, na co różne zgadzają się strony” (*Gadka o prostej a prawdziwej probie każdej wiary*, w. 16, 19)<sup>26</sup>.

Wileńscy ewangelicy augsburscy zaznaczyli swoje miejsce w literaturze religijnej dwoma dziełami, za to ogromnych rozmiarów: postyllami Samuela Dambrowskiego (Toruń 1620–1621) i Andrzeja Schoenflissiusa (Lubcz? 1652). Obaj autorzy sprawowali posługę duszpasterską w Wilnie, Dambrowski od 1615 roku do śmierci w 1625, Schoenflissius od 1626 roku. Dambrowski w mieście nad Wilią znalazł warunki do pracy literackiej, wcześniej w Poznaniu dwukrotnie przeżył zburzenie swego zboru (1606, 1616, także rok po jego wyjeździe zniszczono świątynię). Jako superintendent zborów litewskich i żmudzkich opublikował *Raj duszny* (Toruń 1623) – zbiór modlitw i pieśni religijnych, ale ogromną poczytność i wdzięczność współwyznawców aż po wiek XX zapewniła mu *Postylla chrześcijańska*<sup>27</sup>.

Współczesny badacz wyodrębnia wręcz „wileńską szkołę kaznodziejską”, którą założył Dambrowski. „Wszystkie prace ‘wilnian’ [do których z racji podobieństw formalnych zalicza się też dzieło Adama Gdacjusza – D. Ch.] są postyllami popularnymi, a nawet ludowymi”, charakteryzują się „otwarcie na przeciętnego człowieka”<sup>28</sup>. Łączy je szczegółowość podziału mowy, zainteresowanie patrystyką, operowanie alegorią i obrazowaniem symbolicznym, odwołania do przysłów i antyku grecko-rzymskiego. Kazania Dambrowskiego cechuje bardzo jasny i systematyczny wywód. Autor nie stroni od etymologii, sięga do Pliniusza Starszego i do historii Polski. Zwraca uwagę na sferę obrazowania, apelując do zmysłu wzroku słuchacza: „Proszę, z takową pilnością słuchajcie, jakbyście oczyma swemi na to patrzyli” (cz. II, s. 423)<sup>29</sup>. Oto próbka stylu kaznodziei:

Pan Jezus idzie na ucztę, aby jadł chleb; a dziś jakie zbytki, obżarstwa, pijaństwa? Aż grzech i sromota. Wiec potrawy, półmiski wymyślne być muszą, by się i opożyczyć. Rzadki pamięta na stan swój, chce się uboższy bogatemu równać. Czemu gospodarstwa niszczej,

<sup>26</sup> Tamże, s. 60.

<sup>27</sup> Swoistym wyrazem popularności Dambrowskiego były satyry, w których występował w roli negatywnego bohatera, zob. Z. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII wieku*, Gdańsk 1968, s. 277-280. Jezuitów zapewne irytował fortel drukarza *Postylli* Augusta Ferbera. Otóż wykonana w jego oficynie „grafika stron tytułowych, upodobniona do krakowskich wydań Skargi, miała zwrócić uwagę społeczności katolickiej”, podobnie jak „katolickie tematy” rycin frontyspisu. Zob. I. Voise-Mačkiewicz, *Materiał graficzny pierwszego wydania „Postylli” Samuela Dambrowskiego z roku 1620*, „Zeszyty Naukowe UMK w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne” z. 11, „Nauka o Książce II” Toruń 1964. Można się tu dopatrywać rewanżu protestantów za wcześniejsze „przejęcie” przez *Postyllę* Jakuba Wujka pięknych rycin z *Postylli* Mikołaja Reja.

<sup>28</sup> J. M. Maciuszko, *Ewangelickie postylle polskie XVI–XVIII wieku. Charakterystyka – analiza porównawcza – recepcja*, Warszawa 1987, s. 187, 205.

<sup>29</sup> Por. T. Fabiny, *Catholic Eyes and Protestant Ears (The Conflict of Visuality and Aurality in a Hermeneutical Perspective)*, [w] *Iconography in Cultural Studies*, red. A. Kiss, Szeged 1996.

ludzie do ubóstwa przychodzą. Siedzieć, szaleć, skakać po całej nocy, aż do białego dnia, nie tylko młodym, ale sędziwym a statecznym nie nowina. (cz. II, s. 511)

We fragmencie tym Dambrowski używa wręcz prozy rytmicznej. Doskonała znajomość reguł retoryki pozwala mu na zastosowanie symetrii syntaktycznej, anatytezy, zaś figura *versus raportati* stanowi puentę wywodu.

Odmianą stylistykę prezentuje Schoenflissius w zbiorach kazań *Wesele wieczne* (Lubcz 1646) i *Postylli* (Lubcz? 1652). „Niezwykłe cechy formalne” tej ostatniej zmuszają badacza do konstatacji: „w gruncie rzeczy jest to postylla, której nie da się opisać”<sup>30</sup>. Dzieło Schoenflissiusa, bardzo sformalizowane pod względem architektoniki, cechuje ogromna drobiazgowość wykładu i „niespotykane przed nią i po niej nagromadzenie symboliki zaczerpniętej z tradycji i tworzonej samodzielnie”<sup>31</sup>. Proza ta, pod względem sztuki słowa niewiele różni się od barokowych kazań katolickich<sup>32</sup>.

Powyższy przegląd literatury kręgu zborowego, daleki od kompletności, miał za cel zarysowanie przynajmniej kilku punktów orientacyjnych na mapie bogatego piśmiennictwa litewskich protestantów. Wynika z niego kilka ogólniejszych prawidłowości.

1. Zauważyć można proces przechodzenia różnowierców do defensywy. Jeszcze w początkach XVII wieku luminarze potrydenckiego katolicyzmu (jak Skarga, Bellarmin) znajdują adwersarzy wśród litewskich protestantów (Wolan, Chrzęstowski), to jednak im głębiej w wiek XVII, tym rzadsze są druki polemiczne. Także w postyllach wileńskich nie zauważamy polemicznego i agresywnego wobec katolików tonu, jaki spotykamy w zbiorach kazań Reja, czy późniejszego Kraińskiego.

2. Wyraźna jest tendencja do podkreślania wspólnotowych związków z protestantami Europy Zachodniej; wileńscy pisarze drukują w oficynach szwajcarskich, niderlandzkich, niemieckich. Symboliczny wymiar ma przykład *Pieśni Lobwassera* – królewieckiego luteranina, który zapożyczył się u francuskich hugenotów.

3. Widoczny jest też proces zwierania szeregów wewnątrz obozu protestantów polskich. Pisma Łasickiego, Chrzęstowskiego przygotowują grunt do unii kalwinistów z braćmi czeskimi (1643). Książę Krzysztof Radziwiłł subsydiuje druk *Biblii gdańskiej* (1632), która miała być Biblią wszystkich odłamów reformacji w Rzeczypospolitej. Także nacechowana dynamiką twórczość Przytkowskiego wyraża ideę zgody ponad podziałami.

4. Im dalej w wiek XVII, tym mniejsza jest ekspansywność tematyczna pism litewskich protestantów. Literacka aneksja nowych obszarów rzeczywistości (widoczna np. w dziełach Łasickiego) ustępuje postawie zwrotu do tradycji literackiej, reprezentowanej przez Księgę Psalmów czy twórczość Kochanowskiego (przekłady Rysińskiego, poezja Sudrowskiego, Przytkowskiego). Poczucie zakorzenienia daje

<sup>30</sup> J. S. Maciuszko, dz. cyt., s. 228. Uczony rysuje więc wykresy i schematy.

<sup>31</sup> Tamże, s. 234.

<sup>32</sup> Zob. tamże, s. 235.



---

również nachylenie dydaktyczne, katechizujące, stale obecne w kancjonałach<sup>33</sup> i postyllach.

---

<sup>33</sup> Zob. uwagi o konserwatyźmie literackim i rygoryźmie konfesyjnym protestanckich kancjonałów: A. Nowicka-Jeźowa, *Pieśni czasów śmierci. Studium z historii duchowości XVI–XVIII wieku*, Lublin 1992, s. 174–232.

### Summary

#### **Literary environment of Protestants in Vilnius of the first half of the seventeenth century. The circle of Protestant congregation writers**

An article is a review of Protestant congregation literature of the first half of the seventeenth century in Vilnius, far from completeness, it aims at pointing out, at least, several landmarks on a map of rich writing of Lithuanian Protestants. Several general regularities follow from the article such as: the process of passing of people of another faith to defense; tendency to stress common bonds with Protestants of Western Europe; process of closing ranks inside the camp of Polish Protestants; leaving literary annexation of new spheres of reality for a position of return towards literary tradition.

### Резюме

#### **Литературная среда протестантов в Вильнюссе в первой половине XVII века. Общество писателей протестантской общины.**

Статья является неполным обзором литературы общинных кругов 1 половины XVII в. в Вильнюссе и ставит перед собой цель показать по крайней мере несколько ориентировочных пунктов на карте богатой словесности литовских протестантов. Из нее вытекает несколько общих закономерностей, таких как: процесс перехода иноверцев к обороне; тенденция к подчеркиванию общинных связей с западноевропейскими протестантами; процесс смыкания рядов внутри лагеря польских протестантов; уступление литературного захвата новых территорий действительности перед позицией возвращения к литературной традиции.

